

## Sprawozdanie z wyjazdu grupy młodzieżowej w Sokoliki

W dniach 15-17 maja odbył się wyjazd grupy młodzieżowej Polskiego Związku Alpinizmu w Góry Sokole i Rudawy Janowickie celem zwiększenia umiejętności wspinaczkowych członków w formacjach rysowych oraz na własnej asekuracji. W wyjeździe udział wzięło 15 osób: Cezary Chełkowski, Dominik Cyran, Dominik Ustupski, Gabriel Korbiel, Ilona Podlecka, Jakub Kokowski, Jakub Siwiński, Justyna Frankiewicz, Kacper Kłoda, Łukasz Kołodziej, Łukasz Stempek, Łukasz Tański, Michał Czech, Paweł Bańczyk oraz Tomasz Rodzynkiewicz.



Prawie wszyscy wyruszyliśmy 15 maja, każdy ze swej strony kraju, by spotkać się na campingu 9up. Pierwszego dnia, ze względu na opady dnia poprzedniego, wspinaliśmy się w większości na Sukiennicach oraz na Krzywej. Bardziej doświadczeni koledzy zrobili krótkie przeszkolenie z osadzania własnej asekuracji oraz podstaw wspinania w rysach. Później zaczęliśmy wtajemniczać się w trudną, dla w większości jurajskich wspinaczy, sztukę klinowania. Próbowaliśmy swoich sił na Pierwszej Rysie, Diretissimie Sukiennic, Superdirtissimie czy Nitce. Przejścia zanotowała też Rysa Osady. W rysach było

niecو wilgotno, jednak nie przeszkadzało to w czerpaniu radości ze wspinania. Następnie niektórzy wybrali się na wielowyciągowe drogi na Krzywej – udało się zrobić chociażby American Direct czy drogi Bidermana. Niektórzy wybrali wspinaczkę sportową – padł między innymi Nos żubra VI.4/4+. Wszyscy wspinaliśmy się do zmierzchu, a następnie na campingu rozpoczęliśmy integrację przy ognisku, podnosząc tematy sportowe i nie tylko.



Następnego dnia zdecydowana większość zespołów wspiniała się na ścianach Małego i Dużego Sokolika. Warunki były nieco lepsze niż dzień wcześniej, ze względu na brak opadów i wiatr. Padło kilka mocniejszych przejść sportowych: Biały ściek VI.4 czy Hokej za VI.3 (OS). Z ciekawszych przejść tradowych zrobiliśmy Żółtą ryś, Wachowicza, Komara oraz Prostowania Komara czy Ludzkiego Neuroleptyka.



W niedzielę, ostatniego dnia zgrupowania, wybraliśmy się w Rudawy Janowickie, by popробować nieco szerszych rys i przerys. Granit tam wydawał się zdecydowanie ostrzejszy, a wspinanie bardziej pouczające. Mimo to udało się zebrać kilkanaście ciekawych przejść. Z trudniejszych dróg zrobione zostały Kobra (VI.3 RP), Rysa X VI.3/3+ (3x PP, 1x PP FL), Różdkareczka VI.2, Spadające Gwiazdy VI.1+. Wstawialiśmy się również w ciekawe, ale łatwiejsze rysy: Szeroką Rysę, Rysy Dolores i Mercedes. Wspinanie skończyliśmy nieco wcześniej, by zdążyć wrócić na noc do domów, w różne strony Polski.



Zgrupowanie pozwoliło się na oswojenie ze wspinaniem w granicie oraz na własnej asekuracji, co na pewno przełoży się na ilość i jakość przejść w Tatrach czy Alpach, podczas wyjazdu unifikacyjnego. Każdemu pozostały niezrealizowane projekty, dzięki którym w Sokoliki i Rudawy na pewno wrócimy.

Chcielibyśmy podziękować Michałowi Czechowi oraz Kubie Kokowskiemu za pomoc w doborach celów oraz Damianowi Granowskiemu za pożyczenie słusznych Camów (rozmiary 5 i 6) a Polskiemu Związkowi Alpinizmu i Ministerstwu Sportu i Turystyki za finansowe wsparcie wyjazdu.

Czarek Chełkowski